

Kostas Manolas był jednym z głównych bohaterów rewanżowego meczu z Szachtarem Donieck, zamykając rywalom drogę do bramki Giallorossich. Grek udzielił wywiadu dla *Sky Sport*, komentując dzisiejsze losowanie ćwierćfinału.

Komentarz na temat losowania?

- Wylosowaliśmy bardzo mocnego rywala jakim jest Barcelona. Ciężko jest grać przeciwko nim, gdyż grają dobrą piłkę i dobrze rozgrywają. Mają trenera, którego poznałem w Grecji i który pracuje dobrze nad mentalnością, pressingiem i rozegraniem. Musimy tam pojechać i walczyć, potem zobaczymy co się wydarzy. Nie startujemy będąc już przegranymi, musimy tam jechać i walczyć.

Valverde zmienił Barcelonę, która jest teraz dużo solidniejsza. Są zespołem trudnym do atakowania?

- Ostatnio tak, grają dobrze, ale pracują dużo nad wysokim pressingiem. Gdy tylko stracą piłkę, chcą ją natychmiast odzyskać i robią to świetnie. Dlatego nie tracą wielu goli, ale myślę, że jeśli zaatakujesz ich z kontry, mogą mieć słaby punkt.

Nainggolan śmiejąc się z siebie powiedział ci, że Messi może założyć ci 3-4 rasy siatkę. Odpowiesz mu?

- Messi może to zrobić każdemu. Nie możemy się nikogo bać, gdyż gramy 11 na 11. Mamy bardzo duży respekt do Barcelony, ale jedziemy tam z ogromnym głodem, z wielkim pragnieniem i aby walczyć. Podsumowanie będziemy robić na koniec.

Autor: abruzzo